Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 11 września 1929 r.** **Nr. 37**



IRLANDJA 2 l. kl. c.-gn. (Manton — Riga) Margr. i A. hr. Wielopolskich, hod. St. Państwowego pod żok. Doroszem.

Z TYGODNIA.

Nagrody Janowska i Middle Park Plate.

Po tropikalnych upałach, nastał drugi dzień zmiennej i dość chłodnej pogody. Tor jednak był lekki, a publiczności tłumy.

Ostatnia klasyczna nagroda—Janowska, niezmiernie interesująca ze względu na porównanie trzylatków ze starszymi generacjami na dystansie 2400, gdzie najlepsze jednostki poszczególnych roczników mogą się spotkać i zmierzyć na równej wadze, miała by doniosłe hodowlane znaczenie, jako sprawdzian wartości trzyletniego przychówku z wypróbowanymi końmi starszymi. Termin gonitwy wyznaczony jest w takiej porze roku, gdzie trenerzy mają dość czasu na wystawienie do startu swych wychowanków w znakomitej kondycji, a końska płeć piękna, podlegająca wiosną pewnym wpływom fizjologicznym, jesienią wyrównuje swe szanse z ogierami. Założenie więc teoretycznie pierwszorzędne, w praktyce jednak nie zawsze osiąga swój cel: w naszych warunkach często zdarza się tak, że na wiosnę konie stają u startu jeszcze nie dociągnięte, jesienią zaś już przeciągnięte, co illustruje najlepiej rozgrywka tegorocznej Nagrody Janowskiej, która aczkolwiek w rezultacie dała wynik może i miarodajny, sportowo nie pozostawiła wrażenia spotkania się z sobą klasowych szermierzy.

Prowadzi dość wolno Fagas przed Madrytem, Szeryfem w odstępie za którym Fergana i znów w odstępie Forward i blizko Faust. Po przejściu 400 mtr. w 29 sek. (bardzo wolno) od budki sędziowskiej tempo gonitwy się wzmaga. 500 mtr. konie przechodzą w 32½ sek., potem następuje 500 mtr. w 33 sek., przyczem porządek koni się nie zmienia. Na trzecim narożniku Madryt łapie Fagasa i, wzmacniając „pace" od starego przejazdu rzuca go, starając się uciec. Za nim ciągnie się Fergana, robi rzut Forward i Faust. Ćwiartka przebyta zostaje w 31½ sek. i Madryt wyprowadza stawkę na linję prostą. U tanich miejsc wychodzi na czoło Fergana, jednocześnie finiszują Forward i Faust, które „rushem" mijają klacz i w zaciętej walce, mocno wyjeżdżane, mijają celownik z przewagą szyi na korzyść Forwarda. W odstępie 3-ch długości trzecia Fergana, blizko za nią Szeryf, Madryt i Fagas. Ostatnia ćwiartka przebyta została w 33 sek., a ogólny czas gonitwy 2 m. 39 sek., więcej niż mierny, zdaje się wskazywać, że nie wszystkie konie stanęły u startu u szczytu kondycji. Rola Fagasa, jako leadera, była ograniczona, Madrytowi zaszkodziło forsowne przyzwyczajanie go do dystansu St. Leger, dla lekkiej Fergany drugi w przeciągu tygodnia ciężki wyścig okazał się za trudnym, Faustowi dobrze nie zrobił ranny rekord piątkowy. W kondycji okazał się jeden tylko żelazny Forward, który potrzebuje bardzo dużo roboty, lecz rekordów od niego nigdy nie żądano. Niespożyty ogier p. E. Grzybowskiego odniósł tu też zaszczytne zwycięztwo, które trenerowi jego M. Klamarowi zaszczyt przynosi. Bardzo dobrze stosunkowo zachował się w gonitwie Szeryf, który omal, że nie odebrał bezbarwnie zachowującej się w wyścigu Ferganie 3-ej nagrody.

W najwyższej nagrodzie dla dwulatków, tradycyjnem Middle Park Plate zdarzył się fakt, dotąd w kronikach turfu nie notowany. Wskutek niesfornego zachowania się na starcie żokei było kilka denerwujących falstartów. Nareszcie dość dobrze wyrównana stawka ruszyła w dystans, lecz w moment startu zatrzymana została przez żokeja mocna faworytka Ile de France, co widząc sędzia u startu pułk. M. Kozicki, pomimo, iż kontrstarter opuścił chorągiewkę zaczął krzyczeć „nazad". Słysząc to żokeje Dugan, Górecki, Chatisow, Czernuszenko i jeździec Nowak wstrzymali swe konie i zawrócili do startu z powrotem. Dystans zaś, według wszelkich przepisów, przeszli Gozdawa p. H. Cichowskiego i Douceur de Vivre K. hr. Zamoyskiego, z których pierwszy pod żokejem Magdalińskim zwyciężył. Nagrody więc pierwsza i druga, najsłuszniej przysądzone zostały wyżej wymienionym dwulatkom.

Wygrał Gozdawa ze stada zamiłowanych hodowców p.p. A. i J. Bronikowskich, którym tryumf ten, aczkolwiek może niezupełny, wskutek braku najlepszej konkurencji, wynagrodził długoletnie zamiłowanie i trudy dla hodowli konia pełnej krwi poniesione. Gozdawa jest w każdym razie doskonałym dwulatkiem, czego dowiódł w nagrodzie Próbnej, będąc drugim w najlepszej stawce dwuletnich ogierów.

GOZDAWA og. kaszt. ur. w 1927 r. w stadzie Byszów A. i J. Bronikowskich.	Wily Attorney 21	Tredennis 4	Kendal 16	Bend'Or 1
				Windermere 16
			St. Marguerite 4	Hermit 5
				Devotion 4
		Bachelors Berril 21	Berril 42	Rouge Dragon 16
				Creve Coeur 42
			Lady Bawn 21	Le Noir 29
				Milady 21
	Red Stard 4	Horizont II 8	Florizel II 7	St. Simon 11
				Perdita II 7
			Hopscoth 8	Salisbury 32
				Lowland Maid 8
		Red Jay 4	Rother Stadl 4	Pardon 1
				Aranyka 4
			Jay de Fái 4	King Monmouth 7
				Hósnó 4

Trudno się dziwić sędziemu u startu, że w chwili, gdzie decyduje moment, widząc, że mocna faworytka zostaje na starcie, wydał dwa sprzeczne ze sobą okrzyki, które spowodowały tak przykry w następstwach fakt nie przyjęcia udziału w gonitwie 6-ciu wybitnych uczestników tak zaszczytnej gonitwy, która w życiu każdego dwulatka rozgrywa się raz jeden tylko. Fakt jednak pozostanie faktem bardzo przykrym, a w kronikach turfu pamiętnym na zawsze.

Dzień 7-my, wtorek, 3-go września.

Przy pięknej, upalnej nawet pogodzie, po lekkim torze, rozgrywane były wtorkowe gonitwy.

Nagrodę 1-ej kategorji dla dwulatków na dyst. 850 mtr. Dick 1-go puł. Uł. Krechow. wygrał łatwo od Passionaty i Lugara Promienistego, obiecując być pierwszorzędnym flyer'em.

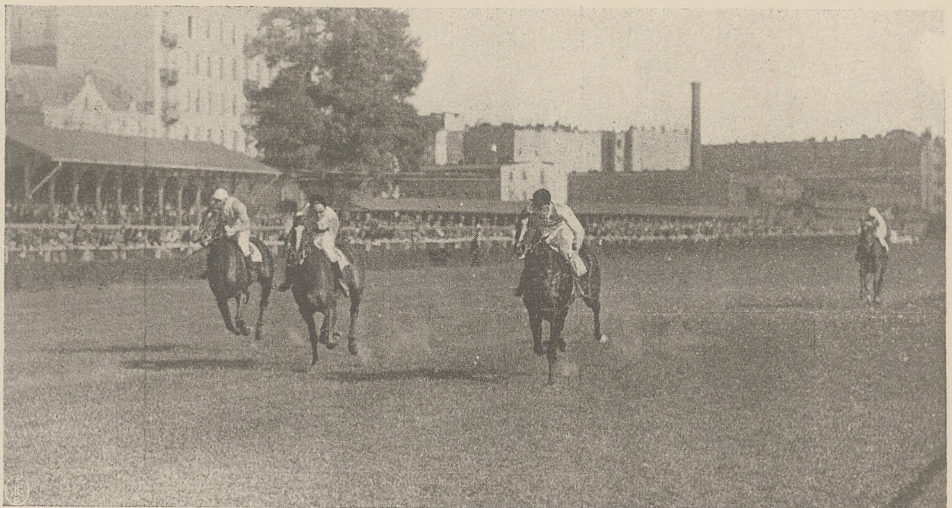
W gonitwie 2-ej kategorji dla 2 let. młodzieży z Osobą z Inteligencji niechciał się mierzyć nawet Gozdawa, to też klaczka pp. Babeckich obiegła szranki w pojedynkę (walkower).

W nagrodzie 3-ej kategorji dla dwulatków cantrowała Granada II A. margr. i A. hr. Wielopolskich, górując znacznie nad swymi trzema rówieśnikami z Grzelą na czele. Bardzo efektownie wygrał pozagrupową gonitwę dla koni starszych Egmont, tym razem na dyst. 2100 mtr. nawet. Ogier K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana prowadził wolno gonitwę i skarambolowany u stajen przez Alembika, który tam wyrzucił się na czoło, odpadł na ostatnie miejsce. Postawiony na chód przez żokeja od głównych trybun wrócił do walki i w celowniku wydarł doskonale posuwającemu się Figaro zwycięztwo o ½ długości.

Prawie klasowy kiedyś Ghazi p. H. Cichowskiego wygrał nareszcie gonitwę 4-ej grupy od Diany II-ej i Demagoga.

Podzieloną na dwie gonitwy nagrodę 5-ej grupy wygrała jedną dość pewnie Ceres II, drugą zaś stylowo Wnuczka Sceptr.

Hajduk na płotach uspokoił się zupełnie, to też wygrał gonitwę tej kategorji od wcale niezłej Balsaminy i jeszcze 5-ciu mniej groźnych współzawodników.



IRLANDJA 2 l. kl. Margr. i A. hr. Wielopolskich bije pod żok. Doroszem o szyję IWĘ, IMPASA II i DZIECINĘ w wyścigu na dystansie 1100 mtr.

Dzień 8-my, środa, 6-go września.

Pogoda upalna, tor twardy, gonitwy grupowe.

W nagrodzie 2-ej kategorji dla dwulatków Gozdawa p. H. Cichowskiego, lekceważąc przeciwników, omal, że nie przegrał do mocno wyjeżdżonego Głuszca, utrzymując pierwszeństwo u celownika zaledwie o łeb.

Bardzo ładnie finiszem wygrała 3-cią kategorję dla dwulatków Bébé, piękna siwka p. W. Zakrzeńskiego, bijąc Mozę, Grandezzę II, oraz prowadzącego Impasa.

Gonitwę 1-ej kategorji dla starszych koni na dyst. 1600 mtr. przeprowadził z miejsca do miejsca Colonel i aczkolwiek na finiszu silnie naciskany przez Allier'a zdołał utrzymać u celownika przewagę o ½ długości.

Tout en Haut zmógł na finiszu prowadzącego wyścig Farmazona w gonitwie mieszanej 2-ej grupy na dyst. 1300 mtr.

W trzeciej grupie dla trzylatków i starszych na dyst. 2100 mtr. zachorował Acan, odpadł prowadzący Fenomen i finiszem wygrała Resonnace B. W. p. Br. Peretjatkowicza w walce z również finiszującą Ma Jalousie.

Handicap 4-ej grupy na dyst. 1600 mtr. wygrał prowadząc z miejsca do miejsca Awiator p. Z. Dobieckiego od Eldorado i Georginy.

Gonitwę 5-ej grupy wygrała Fabiola K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, prowadząc wolno, a wzmacniając tempo dopiero pod koniec, od Chevalier'a i Arconji, która kończyła w odstępie.

Drugą takąż gonitwę wygrał Czaruś, gdyż Battaliana pod Pasternakiem szła jakoś tępo.

Dzień 9-ty, czwartek, 5-go września.

Pogoda, upał, tor lekki.

Gonitwę 1-ej kategorji dla dwulatków wygrał obiecujący Grom II p. St. Mroczkowskiego, bijąc łatwo fi-

niszem prowadzącą wyścig Irlandję i kończącego w odstępie Nila.

W gonitwie 2-ej kategorji dla dwulatków przodowała cały czas Iłża, bijąc łatwo wcale dobrego Ben Hura, za którym niezbyt blizko kończył dystans Brylant.

W nagrodzie 3-ej kategorji dla dwulatków łatwe zwycięztwo odniósł Gran Chuckle p. T. Przyłęckiego nad 8-ma rówieśnikami, na czele których mijały celownik Fanfara III i Bejrut.

W jedynej pozagrupowej gonitwie dnia, przeznaczonej dla trzylatków stylowe zwycięztwo odniósł Paroman p. Br. Peretjatkowicza nad progresującą Hulanką i tak dobremi końmi jak Fordon i Haga. Rzadko widziany styl wygranej syna Romanelli i Parole stawia go w rzędzie poważnych kandydatów na Wielką Warszawską Nagrodę.

Gonitwę 2-ej kategorji dla starszych koni, która złożyła się na szybkość, wygrał pewnie Armagnac p. M. Bersona od Dollara i prowadzącej fałszywem tempem Estramadury, z tyłu kończyły Ibanez, Niobe i Vedette.

Nagrodę 3-ej grupy dla trzylatków prowadząc z miejsca do miejsca wygrała Haza stajni Lubicz, od Cyklona II-go, Ponteby i Florimonda.

Sprzedażny wyścig na dyst. 2100 mtr. wygrał dość pewnie Kiss me Quick p. St. Mroczkowskiego w licznej kompanji 10-ciu współzawodników z Already i Con Amore na czele.

Kiss me Quick na licytacji został nabyty za 5.000 zł. przez p. Langa.

Dzień 10-ty, sobota, 7-go września.

Chłodno było w sobotę, pogoda dość zmienna, tor nieco elastyczny.

W gonitwie 2-ej kategorji dla dwulatków na dyst. 850 mtr. wielką przewagę nad przeciwniczką ,Branką II-gą wykazała Italja, stajni Lubicz.

Bardzo łatwo wygrała nagrodę 3-ej kategorji dla dwulatków debiutantka Lalita Liana, córka Harriera i importowanej Lais 1-go puł. Szwoleżerów, która na dystansie 1100 mtr. pobiła 7-ro rówieśników z Belle Aneri i Derkaczem na czele.

W gonitwie o nagrodę 1-ej grupy znacznie górowała Fanfara p. B. Szwejcera nad Fanfarą II-gą i Moją Miłą.

Handicap 3-ej grupy dla starszych koni na dyst. 2100 mtr. wygrywał Grymas + ½ kg., lecz chcąc odprowadzić w pole zagrażającego mu na finiszu Zbira (—1 kg.), oddał bandę doskonale posuwającej się na finiszu Łaskawej Pani p. M .Róga (top wight + 7 kg.), która też odebrała mu pierwszą nagrodę.

W nagrodzie 4-ej grupy cantrowała Fidelia A. margrabiego i A. hr. Wielopolskich w zupełnie dobrej kompanji złożonej z Tercyny B. W., Hardej i Fijołka, które kończyły w wyżej wymienionym porządku.

Extaza A. magr. i A . hr. Wielopolskich łatwo pobiła 6-ciu niegroźnych współzawodników z Ugly Prince'm i Giaurem na czele.

Gonitwę z płotami tym razem w lepszej już kompanji wygrał „cantrem" Hajduk p. T. Charłupskiego i R. Kwiatkowskiego.

Dzień 11-ty, Niedziela, 8-go września.

Oprócz powyżej opisanych nagród klasycznych rozegranych w niedzielę, zaznaczyć wypada bardzo łatwe zwycięstwo Igły st. Lubicz nad 2-ma niegroźnymi rówieśnikami w nagrodzie 3-ej kategorji dlą dwulatków.

Pozagrupową gonitwę dla starszych koni na dyst. 1300 mtr. w towarzystwie najlepszych prawie sprinterów wygrał Egmont K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, bijąc dość pewnie Colonela i Galante.

Nagrodę 1-ej grupy w pojedynkowej walce z Alembikiem łatwo wygrała M-me Bovary stajni Ktery-Szepietów.

Ceres II p. M. Bersona w handicapie 2-ej grupy niosąc wagę 2 kg. wyżej skali, w walce pobiła finiszującą An De waga normalna, Hurysę — 2 kg. Dalej kończyły Guzohan waga normalna, i Awiator + 1 kg.

Podzieloną nagrodę 5-ej grupy, pierwszą wygrała łatwo Battaliana p. M. Róga, drugą również łatwo Valibal p. L. Dydyńskiego.

Józef Szempliński.

Brûleur i Brûleur'y.

Rok 1929 zaznacza we Francji okres bezprzykładnego tryumfu krwi Brûleur'a; francuski Oaks wygrywa mianowicie wnuczka tego ogiera, Derby i Grand Prix — syn. Jest to sukces niebywały i z tych względów nie od rzeczy będzie, sądzimy, poświęcić nieco uwagi tej krwi.

Ród ten we Francji wywodzi się od ur. w r. 1860 Dollar'a, zwycięzcy Goodwood Cup, Prix du Cadran, Prix Rainbow. Dollar był synem znakomitego, po wsze czasy wyścigowca The Flying Dutchman'a (Derby, Leger, Ascot Gold Cup), ten zaś pochodził od równie prawie sławnego Bay Middleton'a. (2000 Gwinei, Derby). Przez następne dwa pokolenia (Dollar — Androclès — Cambyse) zdolność wyścigowa pozostała niejako utajona, wreszcie w r. 1898 syn Cambyse'a, Gardefeu wygrywa Francuskie Derby.

Piszą, iż gdy w r. 1902 ujrzał światło dzienne syn Gardefeu, Chouberski, gdy rozpoczął karjerę wyścigową, wreszcie, gdy poszedł do stada — nikomu do głowy nie

przyszło, iż niedoceniany ten koń odegra tak wielką rolę w hodowli francuskiej, dając kolosa tej miary, co Brûleur i nową linję męską.

Chouberski, reprezentujący wielką męską linję stayer'ów — Dollar'a, odchował klacz, idącą również z krwi Dollara i rezultatem połączenia okazał się Brûleur.

Brûleur (ur. w r. 1910), podobnie, jak i ojciec jego Chouberski, nie biegał jako dwulatek. Wielki i rozłożysty wymagał czasu, aby dojrzeć. W wieku lat trzech rozpoczął karjerę w Prix Juigné, gdzie kończył czwarty. W następną niedzielę w Prix Hoquart był o szyję drugim za dobrym Père Marquette. Dalej idą dwa zwycięztwa w Prix de Lilas i Prix la Rochette. W Derby — Prix du Jockey Club — kończył za Dagor'em i Baldaquin'em, bijąc jednak takie konie, jak Nimbus, Ecouen, Blarney, Isard II. Wspaniałym rewanżem był dla Brûleur'a Grand Prix, rozgrywany dwa tygodnie później i na dystansie dłuższym (3000 metrów). Przy surowym wyścigu Brûbolu tym ucierpiała łopatka znakomitego konia, który sprezentował się dopiero w dniu 27 maja w Prix Edgard Gillois, gdzie na dystansie 3800 metrów spotkał w pełni formy znakomitego Ecouen'a, który go też pokonał o krótką szyję. Następnie w Prix la Rochette Brûleur pobił Dagor'a o dwie długości.

W Ascot Gold Cup po torze twardym, jak skała, Brûleur, lubiący tor miękki, elastyczny oraz wyścig surowy — zawiódł. W konkluzji: najlepszy koń w doskonałym roczniku na dystansie 3000 metrów we Francji, a może i w Anglji.

Sierpień 1914 roku. Wielka Wojna! Brûleur zostaje załadowany do wozu samochodowego i odesłany do stada Saint Pair du Mont, gdzie odtąd będzie reproduktorem.

Zajmiemy się obecnie karjerą stadną tego ogiera.

Będziemy rozpatrywać same ogiery, gdyż te dotychczas są o wiele wyższej klasy, niż córki.

Przedtem jednak kilka uwag natury ogólnej:



EGMONT 5 l. og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana bije pod żok. Fomienką pewnie o długość PANA PREZESA, ALLIER'a i NIOBE w wyścigu na dystansie 1600 mtr.

leur odłączył się od przeciwników na ostatnim zakręcie i skończył w rekordowym czasie 3 m. 13²/₅ s. W następnym tygodniu, nie wypocząwszy należycie, przegrał Prix du Président de la Republique.

Przygotowany do Prix Royal Oak (3000 metrów) cztery dni przedtem, jako galop próbny przegrał handicap w Chantilly do Nil Bleu II o $^3/_4$ długości, dając mu 17 funtów. W wymienionej powyżej nagrodzie (Royal Oak) wystąpił pod żokejem O'Connor, który zastosował do Brûleur'a zupełnie odmienną taktykę jazdy: jechał wyłącznie dla siebie, rozrzucając po polu przeciwników, wygrywając bez walki o dwie i pół długości. Z tyłu kończyły: Isard II, Fidelio, Nimbus, Dagor i Bavard III.

Następnie Brûleur zawiódł w Prix du Conseil Municipal i sprawił przykrą niespodziankę w Prix Edgard Gillois.

W wieku lat czterech, przygotowany do Prix du Cadran, robiąc dobry galop w lasku Chantilly, zderzył się... z jeleniem, właśnie przesadzającym tor; w karambolu...

W Nr. 11 „Le Jockey" w artykule zatytułowanym „Brûleur et Hurry On" autor uważa te dwa ogiery za czołowe w Europie, a to ze względu, iż jedynie te dwa dały po trzech derbistów*). Obecnie, po zwycięstwie Hotweed'a Brûleur dał **czterech** derbistów i dorównuje mu jedynie Cyllene w Anglji, który również dał czterech: Cicero (1905), Minoru (1909), Lemberg'a (1910) i Tagalie (1912).,

Zaś Brûleur dał: Ksar'a (1921), Pot au Feu (1924), Madrigal'a (1926), wreszcie Hotweed'a (1929).

Powracając do porównania Brûleur'a z Hurry On'em, to jest rzeczą zastanawiającą, iż te dwa rzeczywiście najznakomitsze dzisiaj ogiery w Europie zupełnie są pozbawione krwi Galopin'a — St. Simon'a, przesycone są natomiast krwią „króla reproduktorów" Stockwell'a, Hermit'a oraz Orlando (ponadto Brûleur — Dollar'em).

---

*) Pazman w Austro-Węgrzech dał czterech derbistów.

Obaj nie wykazują zbyt bliskich inbreed'ingów, jednakowoż ojciec i matka Brûleur'a wywodzą się od Dollar'a. Obaj stanowią dwa wspaniałe wyjątki: nie z tej gliny są ulepione, co inne konie — posiadające bowiem Hermita, lecz nie posiadają: Galopin, St. Simon'a, Hampton'a, Isonomy'ego, Bend Or'a...

Te ostatnie bowiem imiona stanowią elementa fundamentalne rodowodów dzisiejszych koni wyścigowych.

A może właśnie dlatego te dwa wielkie reproduktory mają tak znaczne powodzenie, iż wnoszą coś nowego, odświeżają rasę, są przeciwwagą, antidotum przesycenia jednostronności?

Nie będziemy się starali zobrazować tu szczegółowo męskiej liniji Dollar'a; zajęłoby to zbyt dużo miejsca, zresztą czytelnikom naszym wiadomo, iż nad zestawieniem tablic tego rodzaju wre intenzywna praca, której rezultaty będziemy oglądać zapewne już w roku przyszłym. Wykładnikiem tej pracy będzie zobrazowanie wszystkich wielkich rodów męskich oraz żeńskich linji, ułożonych wygodnie oraz przejrzyście, obecnie więc przejść możemy do bliższego rozpatrzenia bardziej znanego potomstwa Brûleur'a.

Pierwszym z synów i najznakomitszym dotychczas będzie kasztanowaty ur. 1918 r. **Ksar**.

Ksar uważany jest najlepszego francuskiego konia od czasów Sardanapale'a. Wygrał m. innemi Prix Hoquart, Prix Lupin, Derby, St. Leger, Prix de l'Arc Triomphe (2 razy), Prix du Cadran. Matka jego, fenomenalna klacz Kizil Kourgan, która wygrała między innemi Oaks i Grand Prix de Paris, pochodzi również z krwi Dollar'a. Bliższy inbreed wykazuje Ksar na Omnium II, dalszy na Dollar'a, Hermit'a i Stockwell'a.

Ksar	Brûleur	Basse Terre po **Omnium II**
	Kizil Kourgan	**Omnium II**
		Kasbah

St. Simon'a, przytem wnosi prądy krwi Hampton'a, Isonomy'ego, Bend Or'a oraz Hermit'a.

Następni synowie Brûleur'a są:

Fair Rouge, gn. ur. 1920 po córce Northeast'a. Zwycięzca nagród Rieussec, de Dangu, Seymour. Inbreedingi na Doncastra, Hermit'a i Lord Clifden'a.

Pot au Feu, kaszt., ur. 1921 po córce Spearmint'a. Zwycięzca Jockey Club i Prix du Président. Inbreed'owany na Hermit'a i Stockwell'a.

Tricard, gniady, ur. 1921 r. po córce Gala Wreath. Zwycięzca Conseil Municipal i Rainbow (dwukrotnie). Inbreedy na : Upas, Dollar, Hermit.

Priori, gn., ur. 1922 po córce St. Bris. Wygrał: Royal Oak, Cadran, Arc de Triomphe. Bliższe powtórzenia na: Upas, Dollar, Lord Clifden, Stockwell.

Finglas, gniady, ur. 1923 r. po córce Farmana. Zwyciężył w Alexandra Stakes (dwukrotnie). Powtórzenia w rodowodzie na: Lord Clifden i Stockwell.

Madrigal, gniady, ur. 1923 r. po córce Mordant'a. Zwycięzca Jockey Club'u. Inbreed'y na: The Bard, Wellingtonia, Stockwell.

Palais Royal, kaszt. ur. 1925, zwycięzca Cambridgeshire i drugi w angielskim St. Leger. Karjerę wyścigową tego przesławnego konia mamy wszyscy świeżo w pamięci. Inbreed'y najbliższe na Doncaster'a i Hermit'a. Matka jego wyprodukowana jest na bliskich krwią Le Sagittaire'a i Le Capricorne'a:

Przechodzimy wreszcie do najmłodszego Brûleur'a, chluby swego ojca, znakomitego Hotweed'a, bohatera Francji 1929 roku, zwycięzcy nagród: Jockey Club i Grand Prix, Prix Lupin i Prix Hocquart.

Podobnie, jak jego znakomity ojciec, Hotweed nie wykazuje zbyt bliskich inbreeding'ów; ze strony matki rodowód uzupełniony jest nowoczesnymi prądami: Isonomy, Bend Or (przez Orvieto) oraz Galopin-Hampton (przez Ayrshire'a). Jest ona córką zwycięzcy Derby i Grand Prix Spearmint'a (po słynnym australijskim Carbine), którego krew w klaczach tak wielką obecnie odgrywa rolę w An-

Palais Royal	Brûleur		
	Pountarenas	Maintenon — Le Sagittaire (3/4)	Le Sançy — Atlantic*
			La Daufine O
		Punta Gorda — Le Capricorne (4/4)	Atlantic*
			La Dauphine O

Omnium II jest wnukiem Dollar'a. Babka Ksar'a Kasbah również wygrała Oaks.

Widzimy więc przed sobą konia o olbrzymiej koncentracji krwi „biegającej", krwi stayer'owskiej, od którego Francja oczekuje wielkich rzeczy.

Rzeczywistość zaczyna potwierdzać te zapatrywania: w roku ubiegłym zwrócił na siebie uwagę Meeting, w roku zaś obecnym córka Ksar'a, Ukrania wygrała Oaks.

Matka Ukranii jest klaczą silnie inbreed'owaną na glji, zresztą nie tylko w klaczach (p. derbista Felstead). Dalszymi partnerami ze strony żeńskiej rodowodu byli: Ayrshire, Orvieto, Isonomy, Hermit, Y. Melbourne, Harkaway...

Nie dziw, iż krew ta wywarła odpowiedni skutek. Hotweed — to ostatni narazie tryumf wielkiego francuskiego chef de race, dzisiaj 19º letniego Brûleur'a.

Na zakończenie parę słów o krwi Dollar'a w Polsce. Przyznać należy, iż krew ta, która tak świetnie zaaklimatyzowała się i rozkwitła we Francji — u nas nie miała powodzenia prawdopodobnie wskutek przypadkowego

HOTWEED og. gn. ur. w 1926 r. u Col. C. W. Birkin.	Brûleur	Chouberski	Gardefeu	Cambyse
				Bougie
			Campanule	The Bard
				St. Lucia
		Basse Terre	Omnium II	Upas
				Bluette
			Bijou	St. Gatien
				Thora
	Seaweed	Spearmint	Carbine	Musket
				Mersey
			Maid of the Mint	Minting
				Warble
		Seadune	Ayrshire	Hampton
				Atalanta
			Seadown	Orvieto
				New Zedland

zbiegu niesprzyjających okoliczności: Urodzony w roku 1872 początkowo importowany był do Rosji znakomity syn Dollar'a **Salwator** (F. D. Gr. Prix), który jednak ani w Anglji, ani we Francji nie odznaczył się jako reproduktor (aczkolwiek w Anglji dał Ossian'a (L.) W Rosji specjalnie się nie odznaczył i śladów po nim w księgach stadnych znajdziemy mało.

W stadzie Jana Reszkego odchowywał gn. **Patriarche,** ur. 1894 r. we Francji w st. M. Ponnau.

Patriarche był po Vignemale (Dollar i La Maladetta po The Baron) i Pascale (Fitz Gladiator i Violente po Sting), reprezentował więc krew wówczas znakomitą.

Jako 2 letni biegał 4 razy bez wygranej;

Jako 3, 4 i 5-cio letni wygrał 115.258 franków na dystansach 1800 — 6200 metrów, między innemi Prix Biennal (3000 metr.) i Prix Gladiateur (6200 m.), najdłuższy wyścig Francji, możemy więc powiedzieć, iż był pierwszej klasy stayer'em. Pomimo to, jako reproduktor specjalnie się nie odznaczył.

W r. 1906 biegało po nim 13 koni, wygrało 14.990 rb.
W r. 1907 biegało po nim 19 koni, wygrało 17.384 rb.
W r. 1908 biegało ponim 18 koni, wygrało 17.072 rb.
W r. 1909 biegało po nim 17 koni, wygrało 25.326 rb.
W r. 1910 biegało ponim 13 koni, wygrało 17.708 rb.

W Rosyjskim Stud Book'u z r. 1916 (t. XIV) znajdujemy 9 córek Patriarche'a, przeważnie stada J. Reszkego. W Tomie II Polskiej Księgi Stadnej znajdujemy dwie klacze stadne po Patriarche'u, mianowicie:

1) Cesię, L. J. bar. Kronenberga, ur. w r. 1907 po Mira (Kaiser) stada własnego.

2) Perłę II, S. hr. Czackiego, ur. w r. 1913 po Moldavie (Rueil), stada M. hr. Branickiej, w którem to stadzie zastaje Patriarche'a okres powojenny.

Widoki więc utrzymania tej krwi są dość nikłe.

Większe szanse posiada ród wnuczki Dollar'a Nanine, ur. 1886 r. we Francji w znakomitem stadzie M. A. Lupin i importowanej do Polski, gdzie odznaczyła się dając konie tej miary, cc Bartek Zwycięzca, Erzerum, Grójec oraz córki, z których Cicha po Granit jest matką znanej klaczy Zeyneb, ur. 1907 r., po San Thiago stada Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, a ta z kolei matką Namoroba, Palatyna, Wulkana, doskonałej Arrow oraz kilku klaczy, które winny utrwalić tą cenną, a tak mało, niestety, w Polsce spotykaną krew Dollar'a.

Prócz tego, pokrywa w Polsce idący z tej krwi, ur. w 1917 r. **As-des-As** (Nimbus i Keltoum), półbrat La Française. As-des-As w wieku trzyletnim wygrał 65.100 fr., w tem Omnium (2500 m.), Prix du Tibre (2900 m.), II w Prix du Conseil Municipal (2400 m.)

W wieku 4-letnim 65.150 fr., w tem: Prix du Pin (3.000 m.) 5letni wygrał 1.500 fr.

Ojciec As-des-As'a, Nimbus był, jak wiadomo, koniem pierwszej klasy, pochodził od Elfa i Nephté po Flying Fox, by. więc półbratem Nuage'a, zwycięzcy Grand Prix, który tak dobrze zasłużył się hodowli niemieckiej, dając przedewszystkiem cenne matki stadne.

Matką As- des-As'a jest Keltoum po Champaubert i Kendal Beauty po Kendal i Queen of Beauty po Ben Battle. Jest to krew bardzo cenna i nie dziwilibyśmy się zgoła, gdyby dzieci As des As'a potrafiły zdobywać klasyczne nagrody, szczególnie na dłuższych dystansach, poczynając od derby- dystansu.

Wobec przygniatającej przewagi tej krwi we Francji musimy pilnie baczyć na to, co już posiadamy pokrewnego w kraju, dopóki nie przywędruje do nas jaki prawdziwy, klasowy, przepiękny — Brûleur, którego zdobycie jednak nie będzie wcale tak łatwem!

Jan Łaszkiewicz.

Do historji konia arabskiego na obszarze ziem polskich.

O mało znanym transporcie koni ze Wschodu, dokonanym przez ojca mego, ś. p. Henryka Kruszewskiego, w roku 1844, podać mogę niektóre szczegóły.

Transport liczył 7, a względnie, wobec padnięcia w drodze jednego ogiera, — 6 koni, przeznaczonych dla stada koni orjentalnych Władysława hr. Rozwadowskiego w Rajterowicach (pow. Sambor, Środkowa Małopolska) ,częściowo zaś — do mającego powstać takiegoż stada mego ojca w Chorobrowie (pow. Sokal, Wschodnia Małopolska).

Dla wytłomaczenia tego, jak na owe czasy, trudnego i kosztownego przedsięwzięcia sięgnąć trzeba do roku 1831. Po upadku powstania 1831 r. stryj mój, Wincenty emigrował do Paryża, skąd dostał się do Epiptu w ran-

dze pułkownika, jako instruktor gwardyjskich pułków kawaleryjskich ówczesnego vice króla Egiptu, Ibrahima Baszy.

W roku 1844 ojciec mój, Henryk, którego, od czasu wspólnie odbytej służby w wojsku polskiem, łączyły bardzo zażyłe stosunki z Wł. hr. Rozwadowskim, zdecydował się odwiedzić brata swego w Kairze i przy tej okazji zakupił na zlecenie Rozwadowskiego 5 koni, t. j. 3 ogiery i 2 klacze, dla siebie zaś otrzymał w prezencie od Ibrahima Baszy 2 letniego ogierka z Królewskiego stada, a ponadto od brata Wincentego — jego „bojowego" konia, na którym stryj mój odbył trzy wyprawy wojenne. Ten ostatni jednak ogier zginął w czasie drogi morskiej na żaglowcu.

przez jego brata, — zginął podczas przeprawy z niewiadomych mi przyczyn.

Z Tryestu do Rajterowic transport szedł pod dozorem ojca piechotą na Budapeszt. Pod Budapesztem konie zostały umieszczone w stajni domu zajezdnego. Gdy się wieść o tych koniach rozniosła po mieście, hr. Karoly ofiarował swoją stajnię i przez cały tydzień trwała pielgrzymka magnatów węgierskich do stajen hr. Karoly'ego, w celu oglądania „synów pustyni". Wieść o transporcie podchwyciły wkrótce gazety wiedeńskie i niemieckie i tą drogą dostał się później do Królewskiego Stada w Weil jeden z ogierów transportu, Dżelaby.

W Rejterowicach przebywał wówczas młody Juljusz Kossak, który wszystkie konie natychmiast sportre-



KOBEY-HAN klacz złoto-gniada podług portretu Juljusza Kossaka.

Wszystkie wspomniane konie znaczone były piętnem na wewnętrznej stronie prawego uda.

Transport został zakupiony w Egipcie, a częściowo może i w Arabji, w rachunkach bowiem figurują pozycje z drogi odbytej z Kairu do Damaszku, przy pomocy stryja Wincentego, który w czasie kulkunastoletniego pobytu poznał dobrze miejscowe stosunki.

Podróż z Aleksandrji do Tryestu odbył ojciec mój wraz z transportem na żaglowcu francuskim w bardzo uciążliwych warunkach.

Konie zawieszone były na pasach, podczas burzy tylny pas pękł pod najcenniejszym koniem całego transportu (Dżelaby), ogier usiadł na zadzie, a cały epizod skończył się kurtyzowaniem złamanego przytem ogona, uskutecznionem scyzorykiem własnoręcznie przez mojego ojca. Jak wspomniałem, ogier darowany ojcu memu

tował. Sześć szkiców i trzy portrety tych koni znajduje się do dziś w Chorobrowie i, zdaje się, że są to pierwsze prace Kossaka.

Według szczegółowego zestawienia kosztów całej wyprawy, przerachowanych, o ile wiem, na guldeny austryjackie, wynika, że cała wprawa z Tryestu (bez drogi lądowej z Rejterowic do Tryestu i z powrotem) kosztowała, łącznie z kupnem koni, 9996 guldenów.

Dane, dotyczące poszczególnych koni, są następujące:

1. „Dżelaby", biały, najstarszy i najmniejszy, ale zdaje się, że najlepszy koń transportu, został kupiony na ulicach Kairu za 2500 guldenów od Baki Beja, pułkownika, prowadzącego oddział piechoty. Niedługo po przybyciu transportu do Rajterowic zakupił go za 20.000 guldenów dla Królewskiego Stada w Weil, specjalnie w tym

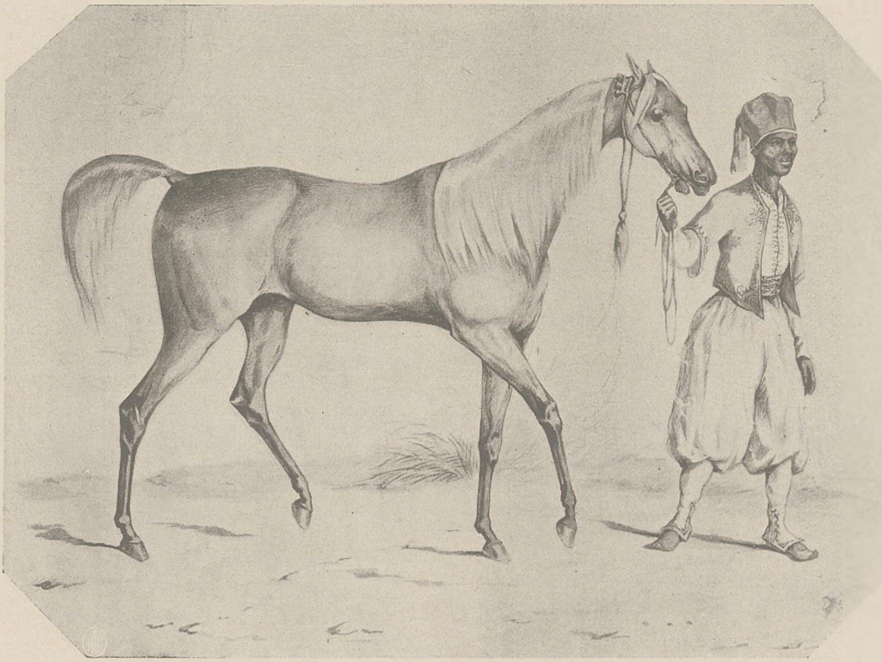
celu wysłany do Rejterowic, ówczesny koniuszy króla Würtenberskiego.

2. „Schachtani", „klacz od koni Beja", kupiona za 1000 guldenów, siwa, z rdzawą plamą na lewej łopatce. Musiała być cenioną przez pierwotnego właściciela, skoro sprzedał ją pod zarzutem niepłodności, dopiero w 8-ym roku życia. Nie dowiedział się pewnie nigdy, zakochany w swych koniach Bej, że tak bliskim już był zniszczenia swych hodowlanych marzeń i że ceniona przez niego klacz przyniosła w swym łonie do Rajterowic pierwszego swego potomka! Jak wogóle w całym życiu, tak i w hodowli, potrzebniejszy ponad wszelkie teorje, tezy i kombinacje ten „łót szczęścia"!

5. „Kobej-Han", klacz złoto-gniada, kupiona od Bim Baszy za 850 guldenów, sprzedana do Babolny za 5000 guldenów.

6. „Negdy", siwy, 2-letni ogier ze stada Ibrahima Baszy, ofiarowany memu ojcu, według dotychczas zachowanego listu (z rodowodem, który zaginął) okazał się niepłodny i jako 4-letni sprzedany został za 4500 guldenów do stada w Chorostkowie.

Z przytoczonych szczegółów wnioskować można, że materjał hodowlany musiał być doskonały, lecz brakło znowu i tu tego „łóta szczęścia", gdyż rozproszył się, wraz z całą olbrzymią fortuną, jeszcze za życia ś. p. hr. Rozwadowskiego.



NEGDY ogier siwy podług portretu Juljusza Kossaka.

Schachtani z exterieuru, według szkicu Kossaka, najmniej typowa, ale zato o wybitnie długich linjach realnego konia i dobrej matki, w parę lat potem sprzedaną została do stada w Mycowie (pow. Sokal, Wschodnia Małopolska), gdzie figuruje aż do zwinięcia stada w roku 1907, w rodowodach słynnych przed wojną w Austrji koni Mycowskich. Drogę z Rajterowic do Mycowa odbyła na saniach, przywiązana sznurami.

3. „Siklawy", siwy, nabyty od Klota Beja za 750 guldenów, sprzedany później p. Żebrowskiemu.

4. „Obajan", siwy, nabyty od Ali Beja za 770 guldenów, był kupiony, jako koń pochodzenia perskiego, silniejszy i większy od przeciętnych koni arabskich. Stryj mój używał go do forsowania antylop na polowaniach w pustyni. Sprzedany do Babolny.

Stado koni orjentalnych w Chorobrowie zgładziła w kilka lat później nosacizna.

Transport ten zdziałał dla historji konia arabskiego w Polsce więcej może, niż bezpośrednio dla samej hodowli, spowodował zapoznanie się Juljusza Dzieduszyckiego z Juljuszem Kossakiem i zapoczątkował cały szereg znanych portretów koni, sprowadzonych wówczas ze Wschodu.

Przypadkowa znajomość zasłużonego hodowcy i sławnego malarza przemieniła się wkrótce w przyjaźń, dzięki której wszedł do historji konia orjentalnego w Polsce typ konia: „jakiego Juljusz Dzieduszycki hodował, a Juljusz Kossak malował".

Wincenty Kruszewski.

Chorobrów, lipiec 1929 r.

Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim.

(Ciąg dalszy).

Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa St. Leger.

„Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa", rozgrywana w sezonie jesiennym, jest odpowiednikiem angielskiego St. Leger. Na torze mokotowskim przechodziła ona dość zmienne koleje losu, przedewszystkiem co do swej nazwy.

Od roku 1893 istniała, tak zwana „Nagroda Janowska". Gonitwa ta w pierwszych dwóch latach, t. j. 1893 i 1894 przeznaczona była dla 4 letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Rozgrywano ją w sezonie wiosennym na dystansie 3 wiorst. Warunki te nie odpowiadają angielskiemu St. Leger i dla tego dwóch pierwszych lat istnienia Nagrody Janowskiej nie można wliczać do kroniki naszego St. Leger.

W roku 1895, pozostawiając nazwę, zmieniono w sposób zasadniczy warunki gonitwy: przeniesiono ją do sezonu jesiennego i przeznaczono dla trzyletnich ogierów i klaczy, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans skrócono do 2 wiorst 133 sążni. Uposażenie zostało podniesione z tysiąca do pięciu tysięcy rubli.

W roku 1899 dystans zwiększono do 2 wiorst 378 sążni, na tym dystansie gonitwa rozgrywana była do samej wojny.

Ściśle więc biorąc, Nagroda Janowska jest odpowiednikiem angielskiego St. Leger dopiero od roku 1899, powszechnie jednak datuje się ją, jako nagrodę klasyczną od roku 1895.

Po odzyskaniu niepodległości dawna Nagroda Janowska przemianowaną została na „Nagrodę imienia Prezesa Towarzystwa Zachęty do Hodowli koni w Polsce" i rozgrywana jest jako polski St. Leger po dziś dzień. Gonitwa odbywa się w sezonie jesiennym na dystansie 3.000 mtr. przeznaczoną jest dla trzyletnich ogierów i klaczy.

Istnieje jednak dziś nagroda pod mianem Janowskiej, nie należy jednak plątać jej z przedwojenną Janowską.

Tamtą przemianowano na „Nagrodę Prezesa Towarzystwa", a dzisiejsza „Nagroda Janowska" jest całkiem nową, ustanowioną w roku 1923 dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy na dystansie 2.400 mtr. Rozgrywana jest w sezonie jesiennym.

Nie koniec jeszcze tego labiryntu podobnych nazw. Przed wojną istniała także „Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa", której nie należy plątać z dzisiejszą gonitwą tej nazwy. Tamta była gonitwą gentlemańską, wprowadzoną w roku 1898. Z początku była płaską, lecz po dwu latach, t. j. w roku 1900 zmieniono ją na żokejski płotowy Hurdle-Race.

Obecna więc „Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa" jest to dawna „ Janowska" i jest naszym St. Leger. A obecna „Janowska" jest całkiem nowym wyścigiem, wprowadzonym w roku 1923.

W czasie wojny „Nagrody im. Prezesa" nie rozgrywano wcale w latach 1914 — 16 włącznie, oraz w 1919 natomiast lata 1917 — 8 rozegrano w Odesie.

Wielka Warszawska imienia Fryderyka Jurjewicza*)

Gonitwa pod nazwą „Nagroda miasta Warszawy" istniała na torze mokotowskim już od roku 1867, lecz wyścigu tego nie należy plątać z „Wielką nagrodą Warszawską", ustaloną w roku 1895.

Pierwsza, jako przeszkodowa, miała charakter czysto sportowy, druga była i jest poważną gonitwą hodowlaną, jedną z większych, jakie na torze mokotowskim rozgrywano.

Przez szereg lat odbywały się one współrzędnie jedna obok drugiej.

W naszym opisie zajmiemy się oczywiście tylko hodowlaną „Wielką Warszawską".

Począwszy od roku wprowadzenia, t. j. 1895 uposażono tę gonitwę bardzo wysoko, a nawet niewspółmiernie wysoko w porównaniu do innych gonitw. Suma wyniosła 11.200 rubli, podczas gdy Derby, czyli „Specjalna" miała 3.000 rub., „Cesarska" 4.000, „Jubileuszowa" i „Następcy Tronu" po 5.000.

„Wielka Warszawska" przeznaczona była dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, dystans wynosił 3 wiorsty.

Pierwszym zwycięzcą został Askabad (Ruler — Fanny) A. hr. Potockiego, urodzony w stadzie Ludwika hr. Krasińskiego.

Gonitwa ta w ówczesnym programie miała duże znaczenie hodowlane, jak ze względu na swe warunki, jak i na uposażenie.

Gdy nadszedł czas wielkich przesileń i stagnacji na torze mokotowskim, co nastąpiło bezpośrednio po wojnie japońskiej, „Wielka Warszawska" musiała być zawieszona, nie starczało bowiem funduszów. Nie rozgrywano jej w latach 1905 — 12 włącznie.

W roku 1913 gonitwa została wznowiona i jednocześnie wprowadzono zmiany w warunkach: stawać do niej mogły trzyletnie i starsze ogiery i klacze wszystkich krajów, należące do właścicieli krajowych. Dystans skrócono do 2½ wiorst. Uposażenie wyniosło nominalnie 10.000 rubli.

Nie miała jednak ta gonitwa szczęścia, już w następnym roku wybuchła wojna światowa i musiano ją zawiesić. Nie rozgrywano „Wielkiej Warszawskiej" w latach 1914 — 16 włącznie, oraz 1919. W latach 1917 — 8 odbyła się w Odesie.

*) Aczkolwiek „Wielka Warszawska" ściśle biorąc nie należy do nagród klasycznych, jednak rozpatruje ją z powodu dużego jej znaczenia.

ST. LEGER

NAGRODA IM. PREZESA T-WA, PRZED WOJNĄ JANOWSKA.

Rok	Nazwa konia	Ojciec i matka zwycięzcy	Właściciel zwycięzcy	Hodowca zwycięzcy	Dystans	Czas
1893	Herostrat	Incendiary — Ilias	L. Krasiński		3 wiorsty	3 m. 44 s.
1894	M-me du Barry	Kordjan — Princesse	Trębicki	L. Grabowski	„	3 m. 49 s.
1895	Askabad	Ruler — Fanny	A. Potocki	Krasiński	2 w. 133 s.	2 m. 46 s.
1896	Boccacio	Braconnier — Kartinka	Janów	Janów	„	2 m. 47 s.
1897	Bravo	Braconnier — Vanille	Janów	Janów	„	2 m. 41 s.
1898	Mouche-Assasine	Charibert — Fine Mouche I	St Wotowski	Grabowski	„	2 m. 46 s.
1899	Tamerlan	Tyrant — Tingl Tangl	W. Mering	S. Stroganów	2 w. 378 s.	3 m. 31 s.
1900	Homard	Ruler — Ecrevisse	H. Bloch	M. Krasińska	„	3 m. 23 s.
1901	Gresto	Zsupan — Benza Ida	H. Bloch	Garszyński	„	3 m. 42 s.
1902	Monti	Master Kildare — Ortrude	B. Wielogłowski	H. Bloch	„	3 m. 25 s.
1903	Wagram	Magus — Flavie	H. Bloch	H. Bloch	„	3 m. 21 s.
1904	Orlando	Orelio — Lady Mary Anne	H. Bloch	Moraczewski	„	3 m. 25 s.
1905	Beau Page	Patriache — Brema	S. Struve	E. Reszke	„	3 m. 39 s.
1906	Giercza	Brzask — Lost Child	Lubomirskich	W. Tyszkiewicz	„	3 m. 24 s.
1907	Alaric	St. Germain—Princesse des Galles	Berson	Berson	„	3 m. 15 s.
1908	Paleta	Duke of Parma—M-lle de Lamballe	Dowbor	K. Grabowska	„	3 m. 15 s.
1909	Drzymała	Sirdar — Distanzritt	Dowbor	Bloch	„	3 m. 23 s.
1910	Sherry Cobler	Batory — Princesse des Galles	Berson	Berson	„	3 m. 20 s.
1911	Madras	Palmiste — My Lady's Maid	Łazarewów	Łazarewów	„	3 m. 16¾ s.
1912	Łan	Sac à Papier — Fippenowa	W. Lubomirski	W. Lubomirski	„	3 m. 17 s.
1913	Marszałek	Fluor — Cross Patty	W. Lubomirski	W. Lubomirski	„	3 m. 19½ s.
1914	*Nie rozegrano*					
1915	*Nie rozegrano*					
1916	*Nie rozegrano*					
1917	Liège	Sorrento — Letticia	F. Jurjewicz	Martin	„	3 m. 15 s.
1918	Prime	Splendor — Trime	Wołochin	Wołochin	„	3 m. 20 s.
1919	*Nie rozegrano*					
1920	Tilly II	Icy Wind — Mausi	Towarnicki	Hohenlohe	3000 mtr.	3 m. 19 s.
1921	Obertas	Day Comet — Australian Daisy	Kronenberg	z Anglji	„	3 m. 25¼ s.
1922	Zbaraż	Hapsburg — Delagoa Bay	H. Lubomirski	z Anglji	„	3 m. 20¾ s.
1923	Ruta	Harry of Hereford — Judith	Kronenberg	Kronenberg	„	3 m. 16½ s.
1924	Atina	Albula — Bonny Betty	Czarnecki	Alvensleben	„	3 m. 26½ s.
1925	Dunkierka	Fils du Vent — Francja	A. margr. Wielopolski	Stadn. Państw.	„	3 m. 26½ s.
1926	Granat	Parachute — Nadzieja	E. Grzybowski	E. Grzybowski	„	3 m. 17½ s.
1927	Herkules	Illuminator — Helenka	S. Mroczkowski	F. Wężyk	„	3 m. 16 s.
1928	Fergana	Witeź — Bourgogne	H. Lubomirski	H. Lubomirski	„	3 m. 18 s.
1929	Faust	King's Idler — Bomba	B. Szwejcer	A. ks. Czartoryski	„	3 m. 17 s.

Po odzyskaniu niepodległości wznowiono „Wielką Warszawską" w roku 1920, jako gonitwę międzynarodową dla 3 letnich ogierów i klaczy, na dystansie 2.800 mtr.

W roku 1921, w dowód wielkiego uznania i głębokiej wdzięczności za niespożyte zasługi, położone na polu tworzenia nowej hodowli polskiej przez ś. p. Fryderyka Jurjewicza, nazwano gonitwę Jego imienia. W tym też roku do niej dopuszczono oprócz 3-letnich i starsze ogiery i klacze.

(D. c. n.) *Witold Pruski.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Prezes Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce Albert hr. Wielopolski** przyjmował we środę dn. 4 b. m. na trybunie członkowskiej bawiących w Warszawie członków parlamentu francuskiego, którzy z zaciekawieniem śledzili przebieg gonitw.

— **Dr. Koskowski** nabył w czasie swej bytności w Berlinie 2-letnią klacz gn. Sangeskönigin (Fairy King — Queen of Song), hod. p. E. Proehl, która wygrała 5 b. m. na torze w Hoppegarten Inder Rennen (2.800 Rm. — 1000 mtr.), sprzedażny wyścig dla dwulatków, bijąc w walce o łeb pole, złożone z 13-u koni w 1 : 3,1.

— **P. Jerzy Żółkiewski** nabył w Niemczech, ur. w 1921 r. w stadzie braci A. i C. v. Weinberg og. pełn. krwi Palamedes

(Fervor — Palme po Ayrshire — Parma po Orvieto). Ogier ten biegał w Niemczech 82 razy i wygrał 21 wyścigów, a 29 razy był z miejscem.

— **W stadzie Łopuszno** 5-go sierpnia padło na kolki najlepsze tegoroczne źrebię stada, o wybitnym składzie, kościstości i kapitalnych dźwigniach, klaczka Dorida, po Stavropolu i Kaśce, a więc siostra po matce Kasztelana, Atamana i obiecującego Czarczafa. Mimo całonocnych, energicznych zabiegów weterynaryjnych (zastrzyki Areoliną, wcierania, kompresy, środki przeczyszczające) nie udało się nic pomóc. Z liczby siedmiu sysaków pozostało przy życiu tylko cztery, gdy dołączy się wiosenne padnięcia ogierków po Intracie i Danae.

— **Wymiary i waga w dniu 20 sierpnia przychówku 1928 roku Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.**

	w centimetrach wzrost m. st.	obwód kl. pierś.	obwód nadp.	waga kg.
1) **Jasiołda**, kl. gn., 11.II (Villars—Simplicité)	156	— 171	— 20	— 430
2) **Jasieńczyk**, og. gn. 11.II (Manton—Cylicja)	155,5	— 173	— 21	— 423
3) **Jontek**, og. c. gn., 18.II (Manton—Cis Mol)	154,2	— 167	— 19,2	— 385
4) **Jarema II**, og. gn., 22.II (Fils du Vent—Dryada)	156,2	— 173	— 20,8	— 468
5) **Yokohama**, kl. gn., 1.III (Manton—Dunkierka)	152,5	— 169	— 20	— 413
6) **Jordan**, og. c. gn., 4.III (Fils du Vent—Chorok-Bridge)	152,5	— 172	— 20,2	— 422
7) **Jonatan**, og. c. gn., 11.III (Fils du Vent—Jone)	152,5	— 169	— 20	— 410
8) **Jeziorna**, kl. kaszt., 19.III (Fils du Vent—Rodja)	156,5	— 174	— 20	— 426
9) **Janczar II**, og. j. gn., 20.III (Fils du Vent—41 Czerkies)	152,2	— 165	— 19	— 395
10) **Jatagan II**, og. gn., 24.III (Manton—Vola)	152,5	— 165	— 19,2	— 388
11) **Jawor**, og. gn., 26.III (Fils du Vent—Azalja)	154,5	— 172,5	— 20,5	— 436
12) **Jaxa**, og. sk. gn., 7.IV (Manton—Donna Rosa)	151,5	— 166	— 20,2	— 398
13) **Jora**, kl. kaszt., 12.IV (Manton—Blaustrumpf)	156,2	— 172	— 20	— 423
14) **Japonja**, kl. kaszt., 2.V (Manton—Saffi)	150,5	— 158	— 19	— 365
15) **Jacht II**, og. gn., 4.V (Manton—Szegély)	151,5	— 163	— 20,5	— 406

Kozienice, 21 sierpnia 1929.

R. Zoppi.

— **W stadzie Byszów** A. i J. Bronikowskich państwowy czołowy ogier „Balthazar" pokrył w b. r. ogółem 44 klacze, w tem 17 klaczy pełn. krwi ang.; 14 pół krwi ang. udowodnionego pochodzenia, reszta o typie uszlachetnionym.

Klacze pełn. krwi ang. pokryte Balthazar'em:

A. i J. Bronikowskich: Chuckle, Depesza, Lola Beath, Red Start, Risotta.

H. Cichowskiego: Barbara, Cartagena, Sucha.

M. Rytla: Ofelja, Newa Wieszczka Fal, Zuza.

Cz. Baczyńskiego: Promienna, Sirdarka.

Z. hr. Tarnowskiego: Cherubim, Kreta.

W. Struszyńskiego: Dola.

W stadzie ożrebiły się w tym roku następujące klacze pełn. krwi ang. A. i J. Bronikowskich:

1) Chuckle og. gn., po Coriolanus; 2) Depesza og. kaszt., po Coriolanus (bezwładny 3 dnia padł); 3) Lola Beath kl. gn., po Corialnus; 4) Red Start og. sk. gn., po Coriolanus; 5) Risotta kl. gn., po Coriolanus.

H. Cichowskiego: 1) Barbara kl. sk. gn., po Villars; 2) Cartagen kl. kara, po Harrier; 3) Sucha kl. gn., po Corialnus; 4) Rózga (porzuciła).

Z. hr. Tarnowskiego: 1) Cherubim og. gn.,po Bafur; 2) Kreta og. gn., po Bafur.

— **Wielkopolski Klub Jazdy Konnej w Poznaniu** komunikuje, że w miesiącu wrześniu organizuje Krajowe Zawody Konne, które stanowić będą zamknięcie serji Zawodów, organizowanych w roku 929, z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej

Dzień I. 21.9. Konkurs „Otwarcia" nagroda — 900.— zł.
Konkurs dla Pań i Panów cywilnych.

Dzień II. 22.9. Konkurs „Zwyczajny" nagroda — 1.200.— zł.
Konkurs „Młodego Pokolenia" nagr. honor.

Dzień III. 25.9. Konkurs „Szybkości" nagroda — 800.— zł.
Konkurs „Szybkości nagroda 1.300.— zł.

Dzień IV. 28.9. Konkurs „Szybkości" nagroda 900.— zł.
Konkurs „Parami" nagrody honorowe.

Dzień V. 30.9. Konkurs „Pożegnalny" nagroda — 900.— zł.
Konkurs „Zwycięzców" — nagroda honor.

Po wszelkie informacje należy zgłaszać się do Sekretarjatu Generalnego Wlkp. Kl. J. K. (Sztab Brygady Kawalerji, Poznań, Św. Marcina 42).

— **Ś. p. LEONJA IŻYCKA.** 10 września odbyła się w Kościele Świętego Krzyża Msza żałobna za duszę, w tych dniach zmarłej, w Krynicy ś. p. L. Iżyckiej. Jej mąż, właściciel Zator pod Pułtuskiem, był zamiłowanym sportsmanem, lubił konie, konną jazdę i był założycielem, na kilka lat przed wojną „Sportowego Koła" w Pułtusku, do którego okoliczni ziemianie chętnie zapisywali się. Co rok odbywał się meeting sportowy za miastem, składały się nań konkursy skoków przez przeszkody, biegi kłusem pod siodłem — oraz dźwigania ciężarów, do których stawały konie ziemiańskie i włościańskie.

Należy zaznaczyć, że niejako „duszą" tych zgromadzeń sportowych i przyjęć był dwór gościnny w Zatorach.

Niestety ś. p. Józef Iżycki, w sile wieku zmarł po krótkiej chorobie. Koło jednak pozostało czynne; prezesem został wybrany obecny senator, pan Eryk Kurnatowski. Do podtrzymania Koła bardzo się przyczynił pan Zygmunt Skolimowski z Pułtuskiego, obecnie piastujący godność prezesa Lubelskiego Towarzystwa Zachęty Wyścigów Konnych.

Niestety lata wielkiego wojennego huraganu z 1915 r. i następnych lat powaliły wszystko dokoła — pozostało tylko wspomnienie... Ś. p. L. Iżycka pod wpływem wypadków i ich nacisku sprzedała Zatory, przenosząc się na mieszkanie do Warszawy, gdzie stopniowo zapadała na zdrowiu, stan się pogarszał i pomimo porad lekarskich, wyjazdu do Krynicy — zmarła; pozostały dwie zamężne córki.

Aby uzupełnić smutne wspomnienie należy podkreślić, iż ś. p. Iżycka z domu Dachowska, była rodzoną siostrą znanego w szerokich kołach sportowych i towarzyskich pana Tadeusza Dachowskiego, właściciela zagarniętej przez bolszewików Leśkowy na Ukrainie.

S. W.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA

— **Derby**, 3 września.

Champion Breeder's Foal Plate 1.038 Ł— 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Fair Isle, kl. gn. (Phalaris — Scapa Flow po Chaucer), lord Derby, 52½ kg., ż. T. Weston.

2. og. po Hurry On — Lamia, Sir R. Garton, 54 kg., ż. James.

3. Silvia, kl. gn. (Craig an Eran — Angela) Mr. S. Tattersall, 59 kg., ż. R. Jones,

bez miejsca: 4. Aveline, 5. Galchampton, 6. Abbot's Pass, 7. Evenglades, dalej Fair Sylvia, Casquette, Pamplona.

Wygrane o 5 — 2 dł. Czas: 0 :59. Zakłady: 5 : 2, 100 : 7, 10 : 1.

FRANCJA.

— **Chantilly**, 4 września.

Prix de Chantilly, 50.000 fr. — 3100 mtr.

1. Pylade 4 l. og. (Comrade — Pointe de Feu) lady Granard, 58 kg., ż. A. Esling.

2. Saint Corentin, 4 l. og. J. D. Cohn, 58 kg., ż. E. Chancelier.

3. Mirbat 4 l. og. P. Wertheimer, 58 kg., ż. F. Herve,

bez miejsca: 4. Justinien, 5. Psimouth.

Wygrane o 1½ dł. — łeb — 2½ dł. Czas: 3 : 25,2. Tot.: 31, 15, 13 : 10.

NIEMCY.

— **Stajnia pp. A. i C. v. Weinberg** rozwiązała kontrakt z długoletnim swym żokejem Otto Schmidt, który przeszło 13 lat w barwach tej stajni pracował. Otto Schmidt należy do najlepszych żokeji niemieckich, i był kilkakrotnie championem. Szczególne wsławił się na koniach: Amorino, Pergolese, Ossian, Augias, Lampos, Aurelius, Favor, Olympier, Landstürmer, Optimist, Laland, Graf Ferry, Omen, Anakreon, Centulus i Ostrea.

— **Dortmund**, 4 września.

Kartellrennen der Dreijährigen, 21.000 Rm. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Atalante, kl. gn. (Fervor — Athene) M. J. Oppenheimer, 53½ kg., ż. Narr.

2. Antesignano, og. sk. gn. (Scopas — Angelina) M. J. Oppenheimer, 53 kg., ż. Pinter.

3. Drachenburg, 4. Feldjäger.

Wygrane o 3 — ½ — 4 dł. Czas: 2 : 42. Tot.: 15, 13, 27 : 10.

ATALANTE kl. gn. ur. w 1926 r. w stadzie p. M. J. Oppenheimer.	Fervor	Galtee More	Kendal	Bend'Or
				Windermere
			Morganette	Springfield
				Lady Morgan
		Festa	St. Simon	Galopin
				St. Angela
			L'Abbesse de Jouarre	Trappist
				Festive
	Athene	Ariel	Ard Patrick	St. Florian
				Morganette
			Ibidem	Little Duck
				Bayreuth
		Salamis	Hannibal	Trachenberg
				Zama
			Semiramis	Dorn
				Sappho

— **Berlin - Hoppegarten**, 5 września.

Omnium, 13.000 Rm. Handicap I kl. — 3000 mtr.

1. Agitator, 3 l. og. (Der Mohr — Artemis) L. Klinger, 53 kg., ż. Staudinger.

2. Teneriffe, 5 l. wał. bar. O. v. Richtofen, 50 kg., ż. Böhlke.

3. Holofernes, 3 l. og. M. Stern, 48½ kg., ż. Zehmisch,

bez miejsca: 4. Andreas Hofer, 5. Montegna, 6. Tintoretto, dalej Gutenberg, Pergola.

Wygrane o łeb — 1½ dł. — szyja. Czas: 3 : 19,4. Tot.: 173, 36, 13, 20 : 10.

AMERYKA.

— **Na licytacjach w Saratoga** osiągnęły najwyższe ceny następujące roczniaki (pierwsza część licytacji):

og. kaszt. po Whisk Broom II — Royal Dispatch po Ambassador IV, sprzedany za 30.000 dolarów.

og. kaszt. po Bubbling Over — Peroration po Clarissimus, sprzedany za 23.000 dolarów.

og. gn. Sir Galahad III — Venteuresome II, po Sir Martin, sprzedany za 23.000 dolarów.

og. sk. gn. po Sir Galahad III — Starflight, po Sunstar, sprzedany za 22.000 dolarów.

kl. gn. po Sir Galahad III — Erne, po White Eagle, sprzedana za 21.500 dolarów.

og. sk. gn. po Negofol — Dorothy Perkins, po Cesarion, sprzedany za 20.000 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Clarefontaine-Deauville**, 8 września.

La Coupe de la Plage Fleurie, 100.000 fr. — 2500 mtr.

1. Areska, 3 l. og. (Flechois — Humoreska) W. Littauer, 59½ kg., ż. A. Rabbe.

2. La Randonnee, 3 l. kl. (po Bridaine) O. Homberg, 49 kg., ż. G. Duforez.

3. Resone, 3 l. og. (po Somme Kiss) A. Hoffmann, 49½ kg., ż. A. Chauffour,

bez miejsca: 4. Fergus, 5. Seneque, 6. Petit Poucet, został na starcie Clarawood.

Wygrane o 1½ — 3 — 2 dł. Czas: 2 : 48,2, Tot.: 26, 17, 33 : 10.

— **Chantilly**, 8 września.

Prix La Rochette, 30.000 fr. — 1100 mtr. dla 2-letn. klaczy.

1. Swiss Miss (Mac Kinley — Cesalpine) A. K. Macomber, 56 kg., ż. E. Goldin.

2. Polyaxa(po Axenstein) R. B. Strassburger, 56 kg., ż. C. Ray.

3. Zambelli (po Epinard) P. Wertheimer, 56 kg., ż. A. Esling,

bez miejsca: 4. Diademe, 5. Fleur d'Isis, 6. Isola Madre, dalej Chanson de France, Kahena.

Wygrane o 1½ dł. — szyja — łeb. Czas.: 1 : 9,4. Tot.: 27, 13, 29, 15 : 10.

Prix La Rochette, 30.000 fr. — 1100 mtr. dla 2-letn. ogierów.

1. Pearlash (Brûleur — Pearl Maiden) Edw. Esmond, 56 kg., ż. H. Semblat.

2. Montreal (po Amadou) Ed. Henriquet, 56 kg., F. Herve. 3. Godiche, 4. Jativa.

Wygrane o ¾ dł. — łeb. Czas: 1 : 9,4. Tot.: 20, 13, 14 : 10.

Prix de Bois Roussel, 30.000 fr. — 2000 mtr.

1. Marot, 4 l. og. (Montmartin — Musique) Jean Prat, 56 kg., ż. A. Esling.

2. Zopyre, 4 l. og. (po Gay Crusader) bar. E. de Rothschild, 56 kg., ż. C. Bouillon.

3. Queskella, 3 l. kl. (po Vineuil) Achille Fould, 56½ kg., ż. E. Chancelier,

bez miejsca: Allobroge, Altissimus, Lyrisme.

Wygrane o ¾ — ½ — 1½ dł. Czas: 2:13. Tot.: 22, 14, 22:10.

— **Berlin-Hoppegarten**, 8 września.

Oppenheim Rennen, 30.000 Rm. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Osmunda, kl. gn. (Augias — Orla) O. Blumenfeld i R. Samson, 54½ kg., ż. E. Grabsch.

2. Herakles, og. (po Pergolese) J. v. Ribbentrop, 56 kg., ż. W. Tarras.

3. Präfect, 4. Ladro.

Wygrane o 2 — 2½ — 3 dł. Czas: 1 : 13,9. Tot.: 167, 34, 31 : 10.

— **Doncaster**, 11 września.

ST. LEGER STAKES, 10.000 Ł — 2900 m. dla 3-latków. Waga: ogiery 57¼, klacze 55¾ kg.

1. Trigo, og. gn. (Blandford — Athasi) Mr. W. Barnett, ż. M. Beary.

2. Bosworth, og sk. gn. (Son in Law — Serenissima) lorda Derby, ż. T. Weston.

3. Horus, og. kaszt. (Papyrus — Lady Peregrine) Sir Laurence Philipp, ż. C. Elliott,

14 koni u startu, wygrane o krótki łeb — ¾ dł. Zaklady: 5:1, 9:1, 25:1.

Derbista angielski wygrał po zaciętej walce St. Leger. Najlepszy trzylatek francuski Hotweed, oaksistka angielska Pennycomequick tudzież zwycięzca „2.000 Gwineji" Mr. Jinks kończą bez miejsca. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 44/7-my, Wtorek, 3 września.

320. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(276) Dick, og. c. gn. Grona Ofic. 1 pułku Ul. Krechowieckich, po Arak i Platina, hod. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 1

(301) Passionata — 2, (—) Lugar Promienisty — 3.

Wygrane w 55 s. (23—32) o 5 dług., łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

321. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(293) Ceres II, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Esneh, hod. wł., l. 3, 54 kg. chł. Kusznieruk 1

(279) Valibal — 2, (304) Konsultantka — 3; bez miejsca: (304) Hera II. Wycofana: Ciocia Muller.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—32½—32½—33—32½) o ½ dł. pobudzana.

Tot.: poj. 22 zł.; fr. 11 i 1 zł.

322. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(278) Osoba z Inteligencji, kl. kaszt. M. i T. Babeckich, po Fils du Vent i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 54½ kg. ż. **Górecki 1**

Wycofane: Dam, Gozdawa, Derkacz i Głuszec.

Wygrane w 1 m. 10 s. dowolnie walkowerem.

323. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(249) Wnuczka Sceptr, kl. gn. A. Budnego, po Grosvenor i Black Potts, zagr. ang., l. 3, 55 kg. ż. Sakowicz 1

(25) ranka — 2, (293) Gruna — 3; bez miejsca: (213) Florida II i (202) Grymas. Wycofana: Jutrzenka II.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—33—32—32—33) o 2 dł., łatwo.

Tot.: poj. 70 zł.; fr. 25 i 25 zł.

324. Nagroda 1.500 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(287) Hajduk, og. gn. T. Charłupskiego i R. Kwiatkowskiego, p oHarrier i Hajadon, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 67 kg. chł. Chomicz 1

(287) Balsamina — 2, (287) Biały Murzyn — 3; bez miejsca: (287) Granat II, (287) Bina II, (261) Frascati i (287) Gulliwer. Wycofany: Edynburg.

Wygrane w 2 m. 48 s. (29—34—35—35—35) o 1½ dł. w walce.

Tot.: poj. 20 zł.; fr. 14 i 37 zł.

Hajduk startował pod zerem.

325. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(291) Egmont, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 1

(295) Figaro — 2, (289) Oleś — 3; bez miejsca: (281) Alembi. Wycofane: Resonnance, Ma Jalousie i Bramin.

Wygrane w 2 m. 20 s. (8—35—33—32—32) o ³/₄ dł., finishem.

Tot.: poj. 40 zł.; fr. 20 i 15 zł.

326. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

Granada II, kl. Margr. i . hr. Wielopolskich, po Coriolanus i Beate, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

(303) Grzela — 2, (280) Dam — 3; bez miejsca (—) Drzazga. Wycofane: Basia II, Bébé, Derkacz i Głuszec.

Wygrane w 1 m. 19 s. (7—30—32) o 4 dł., łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.; fr. 12 i 12 zł.

327. Nagroda 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(292) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Chatisow 1

(312) Diana II — 2, (272) Demagog — 3. Wycofane: Rista, Grymas, Samum, Fabiola, Vedette i Klarika.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—30½—32½—32—36) o 1½ dł., łatwo.

Tot. poj. 12 zł.

Dzień 45/8-my, Środa, 4 września.

328. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(280) Gozdawa, og. kaszt. H. Cichowskiego, po Wily Attorney i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

(294) Głuszec — 2, (276) Magnolja — 3. Wycofane: Basia II i Derkacz.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6—32—31½) o łeb, wysyłany.

Tot. poj. 13 zł.

329. Nagroda 2.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(285) Colonel, og. gn. Grona Ofic. 9 pułku Strzelc. Kon., po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 58 kg. ż.Sakowicz 1

(291) Allier — 2 Wycofane: Farmazon, Egmont, Ibanez, Resonnance i Alembik.

Wygrane w 1 m. 41 s. (6½—30³/₄—32—32) o ³/₄ dł. po walce.

Tot. poj. 11 zł.

330. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(282) Fabiola, kl. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Rózga, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 4, 60 kg. ż. Fomienko 1

(223) Chevalier — 2, (123) Arconia — 3. Wycofane: Buława, Galopada i Fama II.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—33—33—31) o 1½ dł., b. pewnie.

Tot. poj. 16 zł.

331. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(253) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Rómmla, po Cannobie i Tillie Vallie, zagr. fr., l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(285) Farmazon — 2. Wycofane: Etyl i Fanfara II.

Wygrane w 1 m. 21 s. (19—30—32), o dług., finishem.

Tot. poj. 33 zł.

332. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(294 Bébé, kl. siwa W. Zakrzeńskiego, po Barde i Bodrog, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

(298) Moza — 2, (—) Grandezza II — 3; bez miejsca: (290) Impas i (294) Bizun. Wycofane: Głuszec, Grzela, Gran Chuckle, Galette, Derkacz i Drzazga.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—31—32) o 1½ dł., łatwo.

Tot.: poj. 21 zł.; fr. 13 i 21 zł.

333. Nagroda 1.600 zł. Hcp. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(268) Awiator, og. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Carabas i Jersey Lilly, hod. wł., l. 3, 54½ kg. ż. Pasternak 1

(247) Eldorado — 2, (300) Georgina — 3; bez miejsca: (264) Bonton. Wycofane: Birma, Harry Langden i Diana II.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—30—32—33½) o 1½ dł.; wysyłany.

Tot.: poj. 37 zł.; fr. 7 i16 zł.

334. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(—) Czaruś, og. c. gn. A. Białkowskiego, po Blue Danube i Sirene, hod. wł., l. 4, 61 kg. j. Michalczyk 1

(252) Battaliana — 2, (287) Irish Bee — 3; bez miejsca: (293) Fricandeau i (304) Coquette. Wycofane: Hera II i Georgina.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31—32—34½), o dług., po walce.

Tot.: poj. 65 zł.; fr. 19 i 20 zł.

335. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(292) Resonnance B. W., kl. gn. B. Peretjatkowicza, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydżgi, l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1

(277) Ma Jalousie — 2, (296) Jaszczur II — 3; bez miejsca: (248) Fenomen i (271) Acan. Wycofane: Haza, Cyklon II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (8—32—31½—32½—33) o ½ dł., w walce.

Tot.: poj. 43 zł.; fr. 21 i 39 zł.

Dzień 46/9-ty, Czwartek, 5 września.

336. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(307) Grom II, og. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Gioconda, w. pół krwi, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

(290) Irlandja — 2, (—) Nil — 3. Wycofane: Ben Hur, Gran Chuckle, Bajrut i Iłża.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30½—32) o 3 dł.; łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

337. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

Paroman, og. kaszt. B. Peretjatkowicza, po Romanelli i Parole, hod. W. Niewiarowskiego, l. 3, 58 kg. j. Stasiak 1

(296) Hulanka — 2, (314) Fordon — 3; bez miejsca: (279) Haga. Wycofane: Ponteba i Harda.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—32½—32½—32) o 4 dł., bardzo łatwo.

Tot.: poj. 28 zł.; fr. 17 i 42 zł.

338. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(298) Iłża, kl. gn. Grona Ofic. 1 pułku Szwoleżerów, po Mości Książe i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(30) Ben Hur — 2, (301) Brylant — 3. Wycofane: Magnolja, Moza, Bejrut, Derkacz, Bizu, Ever Ready i Grom II.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6—31—31½) o 4 dł., łatwo.

Tot. poj. 17 zł.

339. Nagroda 1.800 zł. dla 3l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(296) Haza, kl. gn. st. „Lubicz", po Manton i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(237) Cyklon II — 2, (297) Ponteba — 3; bez miejsca: (263) Florimond. Wycofane: Acan, Hora, Ali Baba, Fircyk, Moja Miła, Ewiatr i Jaszczur II.

Wygrane w 1 m. 41½ s. (7—31—31—31½), o 2 dł., lekko wysyłana.

Tot.: poj. 32 zł.; fr. 17 i 24 zł.

340. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(—) Gran Chuckle, og. gn. T. Przyłęckiego, po Wily Attorney i Chuckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Jagodziński 1

(—) Fanfara III — 2, (—) Bejrut — 3; bez miejsca: (313) Elf, (294) Galette, (—) Basia II, (—) Czyn i (311) Izyda. Wycofane: Blue Boy, Beduin i Esper.

Wygrane w 55 s. (24—31) o 3 dług., łatwo.

Tot.: poj. 46 zł.; fr. 16 i 18 zł.

341. Nagroda 7.000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(300) Kiss me Quick, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 54 kg. ż. Chatisow 1

(317) Already — 2, (300) Con more — 3; bez miejsca: (312) Ferezja, (305) Tabu II, (317) Jaszczur, (323) Florida II, (312) Baletniczka, (272) Le Merlot i (—) Juljusz. Wycofane: Wiking, Effigie Royale, Boruta, Troja, Bosfor i Klarika.

Wygrane w 2 m. 17 s. (33—31½—33½—32½) o ¾ dł., pewnie.

Tot.: poj. 34 zł.; fr. 14, 15 i 21 zł.

342. Nagroda 2.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(308) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 5, 58 kg. ż. Pasternak 1

(295) Dollar — 2, (250) Estramadura — 3; bez miejsca: (295) Ibanez, (291) Niobe i (281) Vedette. Wycofane: Gran, Resonnance B. W., Tout en Haut.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—33—32—33—31) o ½ dł.; pewnie.

Tot.: poj. 70 zł.; fr. 29 i 25 zł.

Dzień 47/10-ty, Sobota, 7 września.

343. Nagroda 1.600 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2800 mtr.**

(324) Hajduk, og. gn. T. Charłupskiego i R. Kwiatkowskiego, po Harrier i Hajadon, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 66 kg. chł. Chomicz 1

(310) Amor — 2, (310) Tędy Sięd
y — 3; bez miejsca: (243) Edynburg.

Wygrane w 3 m. 22 s. (57—36—35—36—38), o 30 długości dowolnie.

344. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(293) Fidelja, kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Ceratée, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. j. Michalczyk 1

(305) Tercyna B. W., — 2, (297) Harda — 3; bez miejsca: (317) Fijołek. Wycofane: Gereza, Czart, Filut i Sandomierzak.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—32—34—34) o ¾ dł., bardzo łatwo.

Tot.: poj. 23 zł.; fr. 15 i 18 zł.

345. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(311) Italja, kl. gn. st. „Lubicz", po Mości Książe i Cylicja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

(311) Branka II — 2. Wycofane: Dziecina, Ever Ready, Belle Aneri i Dobra Wróżka.

Wygrane w 57 s. (24½—32½), o 3 dług. łatwo.

Tot poj. 13 zł.

346. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(299) Fanfara, kl. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Blameless, hod A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 56 kg. ż. Jagodziński 1

(299) Fanfara II — 2, (308) Moja Miła — 3. Wycofane: Fircyk i An De.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (6½—31—32—33), o 2 dł. łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

347. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(—) Lalita Liana, kl. kaszt. Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, po Harrrier i Lais, hod. J. Hulewicza, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(311) Belle Aneri — 2, (276) Derkacz — 3; bez miejsca: (303) Ever Ready, (332) Bizun, (—) Lama, (—) Gwiazda i (—) Białozor B. W.

Wygran w 1 m. 10½ s. (6½—31—33), o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 33 zł.; fr. 13, 15 i 13 zł.

348. Nagroda 1.800 zł. Hcp. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(319) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł., l. 5, 63 kg. j. Stasiak 1

(323) Grymas — 2, (273) Zbir — 3; bez miejsca: (252) Ekstaza, (289) Bona Dea, (319) Hermosa, (274) Rista, (272) Jemioła II, (302) Buława, (266) Mag, (319) Gasparone i (226) Ammon).

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33—32—33—33½) o ¾ dł, po walce.

Tot.: poj. 108 zł.; fr. 31, 31 i 75 zł.

349. Nagroda 1.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(312) Extaza, kl. kara, Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Corine, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 55 kg. chł. Michalczyk 1

(312) Ugly Prince — 2, (76) Giaur — 3; bez miejsca: (312) Boruta, (304) Escalibor, (269) Waleczny i (312) Wiking. Wycofane: Effigie Royale i Tędy Sięd
y.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (6½—32—32—34—34), o 4 długości łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.; fr. 12, 16 i 23 zł.

Dzień 48/11-ty, Niedziela, 8 września.

350. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(316) Igła, kl. gn. st. „Lubicz", po Manton i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1

(284) Bimbus — 2, (301) Sandomierzanka III — 3. Wycofane: Beduin, Lama, Belle Aneri, Gwiazda, Drzazga i Rinaldo.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—32—32) o $^3/_4$ długości łatwo.

Tot. poj. 11 zł.

351 Nagroda 2.100 zł. Hcp. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(321) Ceres II, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Esneh, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

(279) An De — 2, (317) Hurysa — 3; bez miejsca: (277) Sandomierzak. (235) Guzohan, i (333) Awiator.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30—32½—33½) o $^1/_2$ długości w walce.

Tot.: poj 29 zł.; fr. 19 i 43 zł.

352. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(334) Battaliana, kl. gn. M. Róga, po Morganatic i Battaglia, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1

(330) Chevalier — 2, (219) Faustine II — 3; bez miejsca: (—) Belladona i (304) Troja. Wycofane: Groźny, Grangarda, Dzika II i Cyranka.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—31—33½) o 6 dł. b. łatwo.

Tot.: poj. 45 zł.; fr. 12 i 11 zł.

353. Nagroda 30.000 zł. „Middle Park Plate" dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1200 mtr.**

(328) Gozdawa, og. kaszt. H. Cichowskiego, po Wily Attorney i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1

(298) Doceur de Vivre — 2. Zostały na starcie: Bacarat, Grażyna, Ile de France, Ironja, Osoba z Inteligencji i Seminora.

Wygrane w 1 m. 16 s. łatwo.

Tot.: poj. 36 zł.; fr. 10 i 10 zł. Za Ironję, Seminorę, Osobę z Inteligencji, Bacarata, Ile de France i Grażynę — zwrot stawek.

354. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(325) Egmont, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 1

(329) Colonel — 2, (309) Galante — 3; bez miejsca: (329) Allier i (308) Miss Mistinguett. Wycofane: Farmazon.

Wygrane w 1 m. 21 s. (18—31—32) o $^3/_4$ długości po walce.

Tot.: poj. 38 zł.; fr. 17 i 14 zł.

355. Nagroda 40.000 zł. Janowska dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(315) Forward, og. c. gn. E. Grzybowskiego, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, płn., 62 kg. ż. Czernuszenko 1

(318) Faust — 2, (315) Fergana — 3; bez miejsca: (318) Szeryf, (318) Madryt i (318) Fagas.

Wygrane w 2 m. 39 s. (29—32½—33—31½—33) o szyję w walce.

Tot.: poj. 29 zł.; fr. 15 i 13 zł.

356. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(321) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 3, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(323) Aranka — 2, (304) Umizg — 3; bez miejsca: (302) Dzida i (302) Galopada. Wycofane: Promyczek, Frasquita II, Effigie Royale i Ostatnia Siekierzyńska.

Tot.: poj. 25 zł.; fr. 16 i 20 zł.

357. Nagroda 2.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(309) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 3, 54 kg. j. Stasiak 1

(325) Alembik — 2. Wycofane: Łaskawa Pani. Guardi, Bohun II, Figaro II i An De.

Wygrane w 2 m. 20 s. (8—34—31½—32½—34) o 1 długość łatwo.

Tot. poj. 15 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.